ZWIĄZKOWIEC POLSKI

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH

Nr. 1—2 (ogólnego zbioru 234 5). **Sosnowiec, styczeń 1931.** **Rok XI.**

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Warszawska 22. Telefon 3-02. Skrz. poczt. Nr. 120.

„Związkowca Polskiego" redaguje wybrany przez Zarząd Związku Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną odpowiedzialność za kierunek i całokształt pisma.

Przedpłata za „Związkowca Polskiego" wynosi 2 Złote 20 groszy kwartalnie.

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.

Biblioteka Jagiellońska
1002864329

W błędnem kole.

Objawem zdrowia organizmu gospodarczego jest zachowanie równowagi między podażą i popytem albo inaczej mówiąc między wytwórczością i spożyciem.

Świat cały, a z nim i Polska, przeżywa w ciągu ostatnich 15 lat drugą już z rzędu chorobę i to bardzo ciężką, po której rekonwalescencja trwać musi przez dłuższy czas. Pierwsza choroba to wojna światowa, w której charakterystycznym objawem była nadwyżka spożycia nad wytwórczością, w której zapotrzebowanie przekraczało wielokrotnie zapasy, doszczętnie przez gwałtowne zużycie wyczerpane. Drugą chorobą jest obecne przesilenie gospodarcze, dla którego znamiennem jest zjawisko odwrócone, a mianowicie nadwyżka wytworzonych dóbr nad popytem. Nie znaczy to jednak, żeby zapotrzebowanie było nasycone, albowiem **tłem tego małego zapotrzebowania**, tego nikłego popytu **jest** inny czynnik, a mianowicie **zubożenie mas ludności!** Gdyby każdy obywatel w państwie naszem znajdował się w tym stanie dobrobytu, któryby mu pozwalał na wydatki pieniężne, połączone ze spożyciem artykułów, potrzebnych **do możliwej egzystencji,** wtedy może u nas okazałoby się, że nie jesteśmy w stanie wyprodukować ilości, potrzebnej do pokrycia zapotrzebowania. Ale niestety tak nie jest!

W wyścigu jaki powstał po wojnie między cenami artykułów, a płacami, te ostatnie pozostały daleko w tyle Silne związki przemysłowców, oparte na kartelach i syndykatach, potrafiły przeforsować takie ceny, któreby zdołały zaspokoić ich nieposkromione apetyty. Pracownik systematycznie oddalał się od linji, jaką zataczał wykres szybujących w górę cen! **Odnosi się to zwłaszcza do pracownika umysłowego, który przy skromnych i nielicznych zresztą podwyżkach, zawsze był traktowany przez przemysłowca po macoszemu! Również zaznaczało się bardzo jaskrawo odchylenie nawet najlepiej uposażonych pracowników od płac dyrektorskich, których wprost fantastyczne cyfry same za siebie mówią!**

W tym stanie rzeczy pracownik najemny staczał się zwolna na dno biedy i niedostatku, ograniczając do najniezbędniejszych swoje potrzeby. W następstwie tego jako spożywca przestał odgrywać rolę. Przyczyniło się do tego w pierwszej linji bezrobocie. **Bezrobocie powstało na skutek przewyżki produkcji nad spożyciem, spowodowanej wynalazczością, mechanizacją i standaryzacją.** Wszelka mechanizacja t. j. wprowadzenie na miejsce człowieka maszyny, ma jako skutek zwalnianie pewnej części pracowników. Jako przykład niech

służy choćby ten fakt, że w Warszawie ostatnio znalazły się bez pracy telefonistki w liczbie 800 z powodu automatyzacji telefonów. Ministerstwo komunikacji wstrzymało wprowadzenie samoczynnego sprzęgła do wozów kolejowych, który to wynalazek spowodowałby niewątpliwie powiększenie szeregów bezrobotnych. To samo jest w przemyśle. **Maszyny produkują lepiej, prędzej i taniej,** a więc ze względu na szybką amortyzację są bardzo w przemyśle pożądane. Ale z drugiej strony **każda maszyna zwalnia pracę ręczną. Pracownik po okresie korzystania z zapomóg** ustawowych, o ile miał do nich prawo, nie mogąc uzyskać zajęcia **przestaje jako spożywca istnieć,** stając się ciężarem społeczeństwa. Następnie powodem redukcji jest dalszy skutek wprowadzania mechanizacji. **Maszyna produkuje prędzej,** z tego powodu **zapasy rosną** gwałtownie, **ale nie zużywają się z powodu spadku poprzednio wykazanej konsumcji. I znowu za jedyne lekarstwo uważają przemysłowcy zwalnianie pracowników wskutek ograniczenia produkcji,** albowiem zapasy nie znajdują nabywców. Stwarzają znowu masę ludzi, którzy, jako spożywcy, nie przedstawiają żadnej wartości. **W dalszym obłędzie stosowania tej samobójczej metody, pracodawcy uknuli spisek na płace tych pracowników, których dotąd jeszcze nie dotknęła redukcja!** Pisma codzienne przepełnione są alarmującemi notatkami o zamachach na płace! Wypowiedziano umowę taryfową w zakresie płac akordowych w hutnictwie żelaznem z żądaniem obniżenia stawek od 15 do 35%!

W ślad za przemysłowcami żelaznymi poszedł Związek Koksowni i producenci cynku! Związek Przemysłowców Włókienniczych w Tomaszowie wypowiedział dotychczasową umowę i zaproponował obniżkę płac o 15—20%! To samo w Zgierzu. Dyrekcja hut szklanych w Piotrkowie zaproponowała obniżkę o 30%, a już najdalej posunął się Związek Przemysłu Średniego w Pabjanicach, który chciał wprowadzić cennik zarobkowy niższy o 50%! Zamach ten jednak, przynajmniej chwilowo, został unieszkodliwiony przez Inspektorat Pracy!

Wszystko to prowadzi do zupełnej zagłady spożycia! Jeśli w tem tempie pójdzie zwalnianie z pracy i obniżanie zarobków, to niebawem nie będzie kupujących, tylko sami sprzedający. Ze skutków takiego stanu zdaje sobie sprawę każdy trzeźwo myślący obywatel i sytuacja ta musi go przepełniać niepokojem.

I znowu obserwujemy dalszy proces oddalania się płac pracownika od linji cen artykułów. Sytuacja o tyle jest gorsza, że odległość ta staje się coraz większą. Nadążające leniwo za cenami podczas wzrostu drożyzny zarobki przy istniejącej tendencji przemysłowców, zaczną się obecnie znowu od poziomu cen artykułów przemysłowych oddalać, a tem samem i zdolność nabywcza zaczyna słabnąć. I tu już jak na dłoni widzimy ten bezgraniczny egoizm producenta. Dusi się w nadwyżce towaru, nie mając nań nabywców, a zarazem systematycznie dąży do zubożenia pracownika-konsumenta.

I dlatego wytworzył się w Polsce paradoksalny stan, że mając nadmiar dóbr, cierpimy niedostatek! Postępowanie przemysłowców jest wielce szkodliwem i musi się znaleźć przecież sposób, środek skuteczny dla zaradzenia temu złu. **Z jednej strony gromadzące się coraz większe dobra, z drugiej masy bezrobotne, lub zubożałe, dla których te dobra są niedostępne, bo są za drogie dla nich!** Wytwarza się u nas położenie podobne temu, w jakiem znajduje się człowiek, błądzący w koło, któremu zdaje się, że się posuwa naprzód!

W takiem błędnem kole obraca się przemysłowiec, który sądzi, że przez redukcje pracowników i obniżanie im zarobków wyciągnie państwo z chaosu gospodarczego. Nie tędy droga! Trzeba najpierw zrezygnować z nadmiernych zysków, z luksusu i synekur! Trzeba obniżyć ceny artykułów i w ten sposób przywrócić równowagę między niemi, a siłą płatniczą pracownika, nie zaś powiększać bezrobocie, które w Polsce do niebywałych już dochodzi rozmiarów! Mamy odwagę powiedzieć to publicznie, że przemysł przez swój egoizm doprowadzić może państwo do kataklizmów, których przykładów nie szczędzi nam historja! Dlatego ostrzegamy! Wyjdźcie z tego błędnego koła i sięgnijcie odważnie do tych zdrowych źródeł, które ludzkości mogą przynieść ukojenie! **K. O.**

Protest Central Związków Zawodowych Pracownik. Umysłowych

w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rz. P. o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Do Pana Ministra
Pracy i Opieki Społecznej.

Ogłoszenie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji instytucyj ubezpieczeń społecznych w Dz. U. R. P. Nr. 81 z rb., zaskoczyło szeroki ogół pracowników umysłowych, jakoteż **centrale ruchu zawodowego pracowników umysłowych, które o opracowaniu tego Dekretu wcale nie były poinformowane**

Zaniepokojenie, spowodowane niepoinformowaniem o przygotowywanym Dekrecie central ruchu zawodowego pracowników umysłowych, po zaznajomieniu się z przepisami wzmiankowanego Dekretu, przeobraziło się w negatywny stosunek do tegoż Dekretu, wywołany jego przepisami, dotyczącemi organizacji samorządu instytucyj ubezpieczeń społecznych, a w szczególności przepisami zmieniającemi ustrój Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i niweczącemi z jednej strony całkowicie odrębność ubezpieczenia pracowników umysłowych, a z drugiej strony pozbawiający ubezpieczonych jakiegolwiek wpływu na organizację Zakładów Ubezpieczeń.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych weszło w życie w dniu 1 stycznia 1928 r., z wyjątkiem przepisów, dotyczących części organizacyjnej. Przepisy organizacyjne Dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, pomimo utworzenia 4-ch Zakładów Ubezpieczeń:

w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Królewskiej Hucie i upływu lat trzech od daty obowiązywania Dekretu, nie weszły w życie ani na jednym obszarze działania Z. U. P. U. Fakt ten dowodzi, że krytyka przepisów organizacyjnych Dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw. Brak jest bowiem doświadczenia, któreby dostarczyło materjału do ujemnej, czy dodatniej oceny przepisów organizacnych i ich wartości.

Krytyczny stosunek pracowników umysłowych do instytucyj ubezpieczenia chorobowego, niedomagania tych instytucyj, płynące z opanowania władz Kas Chorych przez ugrupowania partyjne, wytworzyły w społeczeństwie przychylną opinję do przeprowadzenia w Kasach reorganizacji. Jednakowoż organizacje pracowników umysłowych, domagające się zmian w Kasach Chorych w kierunku utworzenia z nich instytucyj leczniczych, nie rozumiały jednak przeprowadzenia tych zmian w ten sposób, by odbyły się one kosztem samorządu Kas Chorych, oraz kosztem ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych.

Jakkolwiek pracownicy umysłowi w ekonomicznem i prawnem znaczeniu należą do grupy pracowników najemnych i stąd płynie ich przynależność do świata pracy, to jednak jako specjalna warstwa społeczna inteligencji pracującej i posiadająca świadomość swego znaczenia społecznego i państwowego, organizując się w odrębne związki zawodowe pracowników umysłowych, stojące na stanowisku państwowem, podkreślała zawsze konieczność odrębnego regulowania swych potrzeb socjalnych. To stanowisko, domagające się odrębnego ustawodawstwa socjalnego dla pracowników umysłowych, wypływało z doświadczenia, które wykazało, że wspólne instytucje prawa socjalnego negliżują potrzeby pracowników umysłowych. Atoli stanowisko to nie płynie wyłącznie z pobudek egoistycznych, lecz jest również wyrazem świadomej polityki państwowej, pragnącej oprzeć się na państwowotwórczych warstwach społecznych; tę rolę państwowo twórczą inteligencja pracująca może odegrać tylko w miarę jej odpauperyzowania, a nigdy deklasowania. Wspólne instytucje socjalne, w działalności swojej biorąc pod uwagę jedynie poziom życiowy i warunki pracy robotnika, zmuszają inteligentów do dopasowywania swej skali życiowej według poziomu znaczenie niższego.

Wydanie przez Rząd Marszałka Piłsudskiego w końcu 1927 r. Dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i w początkach 1928 r. Dekretu o umowie o pracę pracowników umysłowych, sfery pracowników umysłowych powitały jako zmianę kierunku w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w którem interesy nasze nie znajdowały dostatecznego zrozumienia. Wydanie tych dwóch Dekretów, organizacje zawodowe pracowników umysłowych poczytały jako zapowiedź trwałej zmiany kierunku polskiej polityki społecznej, a nie tylko chwilowej.

Tymczasem podstawą Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji ubezpieczeń społecznych jest chęć powiązania tak gruntownego ubezpieczeń pracowników umysłowych, wszelkich ryzyk z ubezpieczeniami robotniczemi, iż niezależnie od wszelkich argumentów ubezpieczeniowych organizacje pracowników umysłowych przepisy nowego Rozporządzenia muszą powitać, jako nawrót do tego kierunku polskiej polityki społecznej, która za przedmiot swej opieki uważała jedynie robotników, uważając, że pracownicy umysłowi z tytułu swej przynależności do świata pracy mogą conajwyżej ponosić ciężary.

Zastrzegamy sobie prawo szerszego umotywowania naszego stanowiska w sprawie poszczególnych artykułów Rozp. Prezydenta o organizacji ubezpieczeń społecznych. Jednakowoż w tej chwili pragniemy podkreślić najbardziej wadliwe przepisy powołanego Dekretu.

W art. 45 Dekret przewiduje możliwość przekazania przez Ministra Pracy Kasom Chorych poszczególnych czynności Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, jak:

a) przyznawanie i wypłata świadczeń na wypadek braku pracy,

b) ustalanie obowiązku ubezpieczenia,

c) ściąganie składek,

d) czynności ewidencyjne.

Wszystkie czynności powyżej wymienione stanowią punctum saliens działalności Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Wprawdzie argumentem niejakim jest potrzeba usprawnienia działalności Zakładów, niemniej konieczność usprawnienia funkcjonowania Z. U. P. U., co stale podkreślają organizacje pracowników umysłowych, nie może się odbyć kosztem zniweczenia tych instytucyj, tembardziej, iż Kasy Chorych nie zdały dotychczas egzaminu z wykonania własnych zadań, powierzonych im ustawą, jakoteż nie zdały egzaminu ze swej lojalności w stosunku do Z. U. P. U. w zakresie dotychczasowej współpracy. Przekazanie Kasom Chorych wymienionych czynności uniemożliwi opracowanie w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych jakiegokolwiek planu finansowego, który zależał będzie od licznych instytucyj, mających własne cele na oku, pragnących realizować je kosztem ubezpieczenia pracowników umysłowych. Tak samo ustalanie obowiązku ubezpieczenia, będąc ważną i istotną czynnością z punktu widzenia polityki ubezpieczeniowej, musi być dokonywane jednolicie i przez instytucję do wykonywania ubezpieczenia pracowników umysłowych powołaną.

Jako odpowiedź na oświadczenie, że powierzenie tych czynności jest uzależnione od Ministra i stanowi dopiero upoważnienie ustawowe, pragniemy stwierdzić, iż skoro Dekret możliwości przekazania tych czynności przewidział, stanowi to wyraźny dowód intencyj ustawodawcy, pragnącego podobnego przekazania, odsuniętego w czasie li tylko ze względów technicznych.

Art. 33 zmienia całkowicie konstrukcję władz Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, które otrzymują Radę Zarządzającą, składającą się z 22 członków, w tem 10 przedstawicieli ubezpieczonych z wyboru, 6 przedstawicieli pracodawców, i 6 członków z nominacji.

Jak to już mieliśmy możność przedstawić wyżej, zmiany te nie zostały wywołane doświadczeniem z działalności Z. U. P. U., gdyż dotychczasowe przepisy nie weszły w życie. Zmiany te zostały wywołane wyłącznie ujemnem doświadczeniem, płynącem z Kas Chorych. Tem niemniej pragniemy podkreślić, że to przenoszenie doświadczeń z cho-

rego organizmu na zdrowy, który, jak mniemamy, w warunkach swobodnego rozwoju utrzymałby się przy życiu, biorąc zwłaszcza pod uwagę inne zupełnie stosunki w organizacjach zawodowych pracowników umysłowych, które nie dopuszczają do swych organizacyj wpływów partyjnych, jest całkowicie błędne.

Zmiany w składzie liczebnym poszczególnych grup w Radach Zarządzających pozbawiają jakiegokolwiek wpływu ubezpieczonych na tok działalności instytucyj. Trzecia grupa członków z nominacji utworzona została przeważnie kosztem zmniejszenia grupy pracowniczej, z pozostawieniem prawie nietkniętej liczby członków z ramienia grupy pracodawców. Utworzenie w Radzie Zarządzającej trzech grup w takiem ustosunkowaniu, utrudnia samorządowi możność sprawnego funkcjonowania, uzależniajac jego działalność od przypadkowych decyzyj, nie wykluczając zaś możliwości ciągłych reasumpcyj uchwał w zależności od składu członków, obecnych na danem posiedzeniu.

Narazie ograniczamy się do przytoczenia tych dwóch artykułów nowego Dekretu, które wyraźnie ilustrują znaczenie pozostałych zmian, wprowadzonych innemi artykułami Dekretu. Również zmiany, wprowadzone do organizacji Kas Chorych, wywołują nasze zastrzeżenia, tak np. przedewszystkiem przepis, powołujący do życia dwuosobową dyrekcję. We wszystkich tych sprawach zastrzegamy sobie złożenie osobnego naszego oświetlenia.

Przedkładając powyższe Panu Ministrowi do wiadomości, wyrażamy żal, że w swoim czasie nie mieliśmy możności przedstawienia niniejszych uwag. Obecnie wprowadzone zmiany zmuszają nas do zrewidowania dotychczasowego naszego stosunku do instytucyj ubezpieczeń społecznych i w imieniu zrzeszonych w związkach zawodowych pracowników umysłowych pragniemy oświadczyć Panu Ministrowi, *że podtrzymujemy nadal swoje stanowisko, domagające się samodzielności ubezpieczenia pracowników umysłowych i ze postulat ten jest kamieniem węgielnym ruchu zawodowego pracowników umysłowych.*

Warszawa, dn. 17 grudnia 1930 r.

Memorjał ten podpisali za P. K. P. U., obejmującą Federację Z. Z. P. U.

kol. kol. Minkowski i Mora-Brzeziński

i za Centralną Organizację Z. Z. P. U.

kol. kol. Dabulewicz i Szczepański.

Do szczegółowego omówienia postanowień tego dekretu przystąpimy w następnym numerze „Związkowca" ze względu na obszerność tematu.

Zamiast lecznictwa zapobiegawczego zapobieganie lecznictwu.

Otrzymaliśmy z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie następujące zawiadomienie:

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie prosi niniejszem o powiadomienie członków P. T. Związku ubezpieczonych w tut. Zakładzie, że zgodnie z uchwałą Rady Zarządzającej Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie z dnia 18.XII 1930 r. zarządzenie leczenia na podstawie art. 61 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.XI 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych

na wniosek ubezpieczonego

będzie uzależnione od poniesienia przez niego części kosztów leczenia. Zasady pociągania ubezpieczonych do ponoszenia części kosztów leczenia w Zakładach leczniczych są następujące:

I. Wszyscy ubezpieczeni, leczeni na podstawie art. 61 na wniosek własny, powołani będą do ponoszenia części kosztów leczenia.

II. Wdrożenie leczenia na wniosek chorego nie będzie uzależnione od poniesienia przez niego części kosztów, jeżeli chory w czasie leczenia nie ma prawa do wynagrodzenia ze strony pracodawcy lub jeżeli ze względu na materjalne położenie chorego (wynagrodzenie, stan rodziny) niemożliwe jest poniesienie przez niego jakichkolwiek wydatków **w związku z urlopem.**

III. Wszyscy inni chorzy, leczeni na wniosek własny, ponoszą sami **koszty podróży i taks kuracyjnych,** oraz opłacają tytułem zwrotu części kosztów utrzymania i umieszczenia w domu zdrowia **opłaty dzienne,** ustalone przez Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych dla poszczególnych lecznic. (O wysokości dopłat będzie każdy ubezpieczony powiadomiony przed zarządzeniem wzgl. rozpoczęciem leczenia).

	W domach zdrowia w Zakopanem, Szczawnicy, Żegiestowie, Truskawcu, Jaremczu, w lecznicy dla psychonerwic		W domach zdrowia w Międzychowie, Inowrocławiu, Jastrzębiu i sanatorjach gruźliczych.
	w miesiącach VI, VII i VIII	w miesiącach I, II, III, IV, V, IX, X, XI i XII.	
1. Ubezpieczeni w grupach zarobkowych od A. do G.	1,20 zł.	0,60 zł.	0,80 zł.
2. Ubezpieczeni w grupach zarobkowych H. do K.	3,— zł.	1,50 zł.	2,— zł.
3. Ubezpieczeni w grupach zarobkowych L. do M.	6,— zł.	3,— zł.	4,— zł.
4. Ubezpieczeni w grupie zarobkowej N.	9,— zł.	4,50 zł.	6,— zł.

Opłaty powyższe obniża się o 20% za pozostających na utrzymaniu ubezpieczonego żonę i każde dziecko (art. 28).

Ubezpieczeni nauczyciele szkolni opłacają również w razie leczenia w sezonie letnim (miesiące VI, VII i VIII) opłaty ustalone dla leczonych w miesiącach pozostałych.

IV. Po sześciu tygodniach leczenia opłaty dzienne będą obniżone o 50%, po dalszych sześciu tygodniach leczenia ustaje obowiązek uiszczenia opłat dziennych. Obowiązek ten ustaje również z chwilą utraty przez pracownika prawa do wynagrodzenia ze strony pracodawcy.

V. Opłaty dzienne za okres przyznanego leczenia winni ubezpieczeni uiszczać przed skierowaniem ich do domu zdrowia.

Uchwała powyższa była podyktowana rzekomo chęcią rozszerzenia lecznictwa przez przerzucenie części opłat na ubezpieczonych. Pozwalamy sobie wyrazić na tem miejscu poważną wątpliwość, czy zagrożeni utratą zdolności do wykonywania zawodu, będą mogli korzystać z przewidzianych artykułem 61 dekretu Prez. Rzeczp. P. świadczeń, skoro leczenie zapobiegające rozwojowi choroby, a więc nie leczenie choroby ostrej, powodującej niezdolność do pracy, w zrozumieniu przepisów o Kasach Chorych, będzie można stosować tylko podczas urlopów wypoczynkowych. Urlopy wypoczynkowe przypadają przeważnie w miesiącach letnich, a więc w czasie, na który przewiduje uchwała najwyższe stawki. Ponieważ równocześnie od czerwca do sierpnia mogą korzystać ubezpieczeni nauczyciele ze stawek ulgowych w wysokości ustalonej dla innych ubezpieczonych na pozostałe miesiące, należy liczyć się z licznemi zgłoszeniami specjalnie na okres tych 3 miesięcy letnich. Czy w tych warunkach, przyjmując nawet, że pracownicy lepiej sytuowani pozwolą sobie na wyjazd, będzie można wszystkie zgłoszenia uwzględnić, — jest bardzo wątpliwem. Poza tem ujęcie sprawy przez Zarząd Związku Zakładów nie jest zupełnie uzasadnione brzmieniem art. 61. Związek odróżnia mianowicie stosowanie leczenia na wniosek Zakładu i na wniosek ubezpieczonego. Jak Zakład Ubezpieczeń ma stwierdzić, że ubezpieczonemu, w zasadzie jeszcze zdolnemu do pracy, grozi utrata zdolności do wykonywania zawodu, — jeżeli sam ubezpieczony nie zwróci się o to do Zakładu? Praktyka wykazała, że lecznictwo zapobiegawcze (nie restytucyjne) zawsze poprzedzał wniosek ubezpieczonego. Związek Zakładów powziął powyższą uchwałę, z góry przewidując, że tylko z tymi wypadkami będzie się miało do czynienia.

W tych warunkach przepis o lecznictwie zapobiegawczem staje się względnie korzystnym i przez to stanowi uszczuplenie praw, wynikających dla ubezpieczonych. Nie możemy uwierzyć, aby uchwała ta miała na celu wprowadzenie oszczędności, bo niema do tego powodu, skoro np. preliminarz budżetowy Zakładu U. P. U. w Król. Hucie wykazuje na rok 1931 w dziale emerytalnym **ponad 15 miljonów złotych nadwyżki.**

Dlatego też, uważając uchwałę Związku Zakładów U. P. U. w Warszawie za zamach na nasze prawa, skierowaliśmy do czynników miarodajnych za pośrednictwem Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Warszawie protest, określający nasze stanowisko w tej sprawie i mający na celu resasumcję tej krzywdzącej ubezpieczonych uchwały.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w odpowiednim czasie.

Polscy sztygarzy wobec postanowień rozporządzenia Prezydenta Rz. P. o prawie górniczem.

W dniu 11 stycznia 1931 r. odbyło się w Sosnowcu posiedzenie zjednoczonych Sekcyj Sztygarów Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych PZP. w Katowicach i Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemyslowych i Handlowych w Sosnowcu, poświęcone omówieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 5. grudnia 1930 r. o prawie górniczem (Dz. U. R. P. Nr. 85/30.

Osią dyskusji było brzmienie artykułu 133 rozdziału II. o technicznem kierownictwie i dozorze w zakładzie górniczym, w myśl którego przyznanie **cudzoziemcowi** kwalifikacyj do zajmowania stanowiska **kierownika ruchu technicznego** zakładu górniczego, lub **kierownika działu górniczego** czy innego działu technicznego zakładu górniczego lub **osoby dozoru ruchu** zależy od swobodnego uznania Ministra Przemysłu i Handlu.

Postanowienie to, jakkolwiek miałoby wejść w życie dopiero od 1 stycznia 1932 roku, stanowi dla polskiego rynku pracy poważne niebezpieczeństwo, albowiem kapitaliści obcy, w których rękach znajdują się przeważnie polskie zakłady górnicze, dążyliby do obsadzenia kierowniczych stanowisk po kopalniach swoimi zaufanymi, zaś polski inżynier, sztygar i dozorca, musiałby albo szukać pracy w innych gałęziach przemysłu albo, mimo pełnych kwalifikacyj, pozostawać bez pracy.

Takie uprzywilejowanie cudzoziemców jest niezrozumiałe o tyle, że w stosunkach zagranicznych nie spotyka się podobnych przykładów wyróżnienia polskiego pracownika w stosunku do miejscowych.

Wprowadzenie w życie tego postanowienia przyczyniłoby się jedynie do pomnożenia bezrobocia kwalifikowanych pracowników umysłowych, słu-

Zanim cokolwiek przedsięweźmiesz w stosunku do pracodawcy zwróć się wpierw do Sekretarjatu Związku o poradę prawną!

sznie tedy Zarządy Sekcyj wyżej wymienionych powzięły jednomyślną uchwałę, poruczającą tę sprawę Prezydjum Federacji ZZPU do dalszego prowadzenia.

Na skutek tej uchwały wniesiono za pośrednictwem Polskiej Konfederacji P. U. w Warszawie protest, mający na celu usunięcie tego przepisu z ustawy górniczej.

Dalsze losy protestu omówimy w następnych numerach naszego pisma.

Dalszy etap w scaleniu ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce.

W niedzielę dnia 25 stycznia 1931 roku odbyło się zebranie Rady Naczelnej Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Polsce w sali konferencyjnej Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie pod przewodnictwem kol. Włodzimierza Grunwalda, prezesa Federacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych i Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu.

Na porządku obrad umieszczono między innemi sprawę połączenia Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Warszawie z Centralną Organizacją Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie.

Postanowiono w tym celu utworzyć komisję, złożoną z 5 członków, która ma za zadanie opracować projekt wspólnego statutu.

Pozatem omawiano sprawę utworzenia Naczelnej Rady Zawodowej, do której weszliby również przedstawiciełe związków pracowników państwowych i samorządowych.

Wobec tego, że kol. Grunwald przyjął swego czasu godność prezesa Rady Naczelnej tymczasowo, zebrani jednomyślnie postanowili skłonić go do sprawowania nadal tego odpowiedzialnego obowiązku, na co kol. Grunwald po dłuższej dyskusji przystał.

Należałoby sobie więc życzyć, aby znajdujące się na dobrej drodze połączenie jaknajrychlej nastąpiło, gdyż obrona interesów naszych wymaga, zwłaszcza w obecnym czasie, zdwojonej energji i tylko przez wspólny wysiłek dojdziemy do wyników, dających nam zadowolenie i należyte uznanie w społeczeństwie.

USTAWODAWSTWO SPOŁECZNE.

Zmiana rozporządzenia o Komisjach do badania zmian kosztów utrzymania.

W „Monitorze Polskim" Nr. 293 z 20 grudnia 1930 r. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12 grudnia 1930 r. w sprawie Komisji do badania zmian kosztów utrzymania rodzin pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

Wprowadzono zmianę artykułu 4 obowiązującego dotąd odnośnego rozporządzenia Rady Ministrów z d. 27 maja 1920 r.

Artykuł ten otrzymuje teraz brzmienie następujące:

„Dla powzięcia uchwały konieczną jest obecność na posiedzeniu co najmniej 10 członków Komisji, w tej liczbie 4 przedstawicieli urzędów i po 3 członków Głównej Rady Statystycznej z każdej z grup stowarzyszeń przemysłowych i pracowniczych z zastrzeżeniem przepisu ustępu drugiego.

W razie braku na posiedzeniu Komisji liczby członków, przewidzianej w ustępie pierwszym, przewodniczący wyznacza termim drugiego posiedzenia Komisji z tym samym porządkiem dziennym nie wcześniej, niż w trzy dni po pierwszym terminie. Na posiedzeniu Komisji, wyznaczonem w drugim terminie, wystarczająca jest obecność 4 przedstawicieli urzędów państwowych. Nadto w posiedzeniu tem mogą uczestniczyć w równej liczbie przedstawiciele stowarzyszeń przemysłowych i pracowniczych, przyczem w razie przybycia przedstawicieli jednej z grup w składzie większym, niż grupa druga, skład kompletu ustala się w drodze wylosowania wewnątrz grupy liczniejszej.

W razie równości w głosowaniu rozstrzyga głos przewodniczącego".

—

Wydanie tego rozporządzenia okazało się koniecznem ze względu na to, że od szeregu miesięcy posiedzenia Komisji dla badania zmian kosztów nie dochodziły do skutku z powodu braku wymaganego składu.

Obecnie w drugim terminie wystarcza do prawomocności uchwał obecność 4 przedstawicieli urzędów państwowych.

Rozporządzenie o tymczasowych władzach Kas Chorych.

W Nr. 86 Dziennika Ustaw z 6 grudnia 1930 r. zostało ogłoszone i zarazem weszło w życie rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 1 grudnia 1930 r. o tymczasowych władzach Kas Chorych.

W myśl tego rozporządzenia w tych Kasach Chorych, w których wybory do władz nie zostały jeszcze przeprowadzone lub w których władze te zostały zawieszone w czynnościach lub rozwiązane, czynności tych władz pełnią komisarze lub kolegjalne władze tymczasowe.

Działalność komisarza może się rozciągać na jedną lub więcej Kas Chorych. Komisarzowi przysługują uprawnienia, przewidziane dla tej władzy kolegjalnej, na miejsce której został powołany.

Czynności komisji rewizyjnej nie mogą być łączone w ręku jednego komisarza z czynnościami rady i zarządu tej samej kasy.

Komisarz, pełniący czynności rady i zarządu jest nazwany w rozporządzeniu komisarzem zarządzającym, zaś komisarz, powołany na miejsce komisji rewizyjnej, komisarzem rewizyjnym.

Komisarz zarządzający winien swej władzy nadzorczej przedkładać miesięczne sprawozdania o wykonaniu preliminarza budżetowego i o stanie finansowym i działalności administrowanej przez niego kasy. Komisarz rewizyjny jest obowiązany przynajmniej raz na miesiąc przeprowadzać kontrole działalności i rewidować stan gotówki, księgi i dokumenty.

W Kasach Chorych, gdzie dotąd nie została wybrana albo została zawieszona lub rozwiązana komisja rozjemcza, tworzy się tymczasowe komisje rozjemcze, pochodzące z nominacji, złożone z przewodniczącego, zastępcy i z 2 lub 4 członków i zastępców, a to zależnie od ilości ubezpieczonych w danej kasie, w tem po połowie z grupy pracodawców i pracowników. Cały skład komisji zatwierdza Główny Urząd Ubezpieczeń na wniosek Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń.

Do komisji rozjemczej nie mogą wejść komisarze, pracownicy Kas Chorych i osoby pełniące czynności w innych władzach Kasy.

Do ważności uchwał komisji, które zapadają zwykłą większością głosów, wymagana jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy i przynajmniej 2 członków, w tem jednego z grupy ubezpieczonych (przedstawiciel pracodawców nie musi być obecny).

W miejsce komisarzy mogą być powoływane organy kolegjalne, z zachowaniem przewidzianego w art. 62 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby stosunku ubezpieczonych i pracodawców t. zn. $^2/_3$ ubezpieczonych i $^1/_3$ pracodawców.

—:—

Rozporządzenie powyższe jest zalegalizowaniem istniejącego obecnie w Kasach Chorych stanu rzeczy. Wobec postanowień rozporządzenia z 29. listopada 1930 r. o funkcjonowaniu i organizacji instytucyj ubezpieczeń społecznych, nie mamy w tej sprawie żadnych zastrzeżeń, wolimy bowiem pozostawić odpowiedzialność za gospodarkę w Kasach Chorych komisarzom, aniżeli ponosić za nią współodpowiedzialność, przy równoczesnym zupełnym braku wpływu na jej kształtowanie się.

—o—

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZO-INFORMACYJNY.

Czas pracy w górnictwie węglowem

w świetle obrad XIV Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy

(Referat wygłoszony na Kongresie Sztygarów w Katowicach w dniu 5 października 1930 roku).

Mówiąc o kwestji czasu pracy tak jak ona była przedstawiona na XIV Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, gdzie wskutek nominacji p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej miałem zaszczyt być reprezentantem w delegacji robotniczej w charakterze doradcy technicznego polskiego delegata robotniczego i reprezentanta polskich pracowników umysłowych, zorganizowanych w naszych Związkach i pracujących w górnictwie, nie mogę pominąć przedewszystkiem genezy tego faktu, skąd na terenie Genewy znalazła się sprawa czasu pracy w górnictwie węglowem i jakie były przyczyny, które skłoniły Radę Administracyjną Międzynarodowego Biura Pracy do pomieszczenia tej sprawy na porządku obrad Konferencji. Przyczyną tej decyzji jest niewątpliwie wielki kryzys światowej produkcji węglowej. Od szeregu lat bowiem widzimy, że przemysły węglowe poszczególnych państw walczą z wielkiemi trudnościami, o ile chodzi o zapewnienie sobie odpowiednich rynków zbytu. Dzika konkurencja pomiędzy poszczególnymi krajami produkującymi jest właściwie przyczyną kryzysu, jakiego świadkami jesteśmy, powodując bardzo poważne trudności z jakiemi przemysł węglowy polski, angielski i niemiecki gdyż to są trzej główni, eksporterzy węglowi, walczy.

W poszczególnych krajach była z jednej strony nadprodukcja węgla, a z drugiej zaś strony usiłowania do zdobycia, jeżeli chodzi o te 3 państwa, rynków zbytu węgla z uszczerbkiem dla innych państw.

Jeżeli chodzi o sytuację przemysłu węglowego Francji, Belgji, Austrji, Czechosłowacji, Węgier, to te państwa zapotrzebowania swego nie mogły pokryć własną produkcją i zmuszone były importować węgiel z różnych krajów.

Z drugiej strony widzieliśmy bardzo ciekawy objaw, mianowice wielki wzrost produkcji węgla brunatnego zwłaszcza w Niemczech, gdzie ostatnie udoskonalenia techniczne pozwalają przy zastosowaniu chemicznych procesów podnieść jego wartość kaloryczną, przez co węgiel brunatny stanowi coraz większą konkurencję na ogólnym rynku węglowym. Już w r. 1925 Międzynarodowy Kongres Federacji Chrześcijańskich Górników, który odbył się w Brukseli, przyjął następującą rezolucję:

„Zważywszy, że wskutek trudności ekonomicznych w niektórych krajach, produkujących węgiel, wzrasta stale bezrobocie i zmniejszają się środki utrzymania robotników zatrudnionych w górnictwie;

zważywszy, że te trudności ekonomiczne pochodzą w znacznej mierze ze stanu współzawodnictwa gospodarczego na międzynarodowym rynku węglowym;

zważywszy również, że różnice w istniejących warunkach pracy w głównych krajach, produkujących węgiel, zaostrzają to współzawodnictwo,

Każdy dobry związkowiec winien pozyskać dla organizacji przynajmniej jednego członka!

Komitet Międzynarodowej Federacji Górników postanawia, że należy dążyć do ujednostajnienia warunków pracy górników w płaszczyźnie międzynarodowej.

Pragnąc jednak posiadać dokładne informacje przed ustaleniem ścisłych i konkretnych propozycyj, Komitet postanawia zorganizować w porozumieniu z krajowemi federacjami górniczemi ankietę w głównych krajach produkujących węgiel. Ankieta ta ma dotyczyć czasu pracy, urlopów oraz zarobków, płaconych przez pracodawców poszczególnym kategorjom robotników górniczych.

Celem zapewnienia powyższej ankiecie wszelkich możliwych gwarancyj oraz przyśpieszenia jej wyników, Komitet postanawia ponadto zwrócić się o poparcie do Międzynarodowego Biura Pracy i zażądać współdziałania za pomocą środków badawczych Biura.

W czerwcu 1925 roku Międzynarodowa Konferencja Pracy na swej VII Sesji powzięła uchwałę, aby Rada Administracyjna rozpatrzyła, w jakich warunkach spowodować załatwienie sprawy godzin pracy i płac pracowników w przemyśle węglowym. Rada Administracyjna postanowiła wyłonić Komisję do spraw przemysłu węglowego w składzie początkowo 6, następnie 9 osób. Blisko 3 lata trwały te badania. W maju 1928 roku wydano obszerną monografję o płacach i czasie pracy w kopalniach węgla. Następnie wydawnictwo Międzynarodowego Biura Pracy, w szczególności Revue Internationale du Travail, ogłosiło dodatkowo wynik ankiety, rozesłanej przez Międzynarodowe Biuro Pracy. Już w ciągu 1928 r. dwie wielkie organizacje: Międzynarodowa Federacja Robotników Górniczych na kongresie w Nimes i Międzynarodowa Chrześcijańska Federacja Robotników Górniczych na swoim kongresie w Monachjum, uchwaliły żądać 7 godzinnego dnia pracy w górnictwie węglowem.

Jeżeli chodzi o to, co czyniła ze swej strony Liga Narodów, to przystąpiła ona do tego zagadnienia pod kątem widzenia gospodarczym. Otóż Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów wyłonił specjalną podkomisję, której została zalecona ta sprawa i która zajmowała się badaniem warunków ekonomicznych i technicznych istniejącego kryzysu węglowego.

W skład tej podkomisji wchodzili p. Sidney Chapman z Anglji, p. Trendelenburg z Niemiec, p. Doležal z Polski, p. Serruys z Francji, p. Di Nola z Włoch. Z ramienia robotników poszczególnych państw wzięli udział przedstawiciele z Anglji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanji, Włoch, Niemiec i Polski. Podkomisja ta bardzo przyczyniła się do zwołania technicznej konferencji przygotowawczej węglowej w styczniu 1930 roku, a następnie do zamieszczenia sprawy czasu pracy w górnictwie węglowem na porządku obrad XIV Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Rezultaty wymienionej powyżej konferencji ekspertów robotniczych omówiliśmy w „Związkowcu" z 25 IV. 1930 r. Nr. 7 i 8 (192 i 193).

Dlaczego jednak wszystkie te prace posuwały się tak wolno naprzód i dlaczego nie można było osiągnąć porozumienia węglowego pomiędzy conajmniej głównemi krajami produkującemi węgiel?

Bezsprzecznie przyczyna ta leży w Anglji. Jeżeli my mamy w Polsce Konwencję Węglową i analogiczne związki producentów węglowych w Niemczech, Belgji i Francji, to w Anglji nic podobnego nie istniało, a dopiero pod wpływem konkurencji wielkich organizacyj producentów innych krajów powstała regjonalna organizacja pod nazwą „Central Commercial Collieries Association". Jest to stowarzyszenie przemysłowców węglowych pięciu hrabstw, obejmujące zatem te 5 prowincyj, które stanowią główne centra produkcji węglowej. Stało się ono do pewnego stopnia reprezentantem większej części przemysłu węglowego angielskiego, jednakże i ono nie było w stanie mówić z zagranicą, jako reprezentant całości produkcji węglowej angielskiej.

c. d. n.

Nowa placówka.

Nie wszystkim może Kolegom wiadomo, że z powodu zatopienia kopalni zostali wszyscy pracownicy kopalni „Matylda" w Kątach koło Chrzanowa pozbawieni pracy z końcem października ub. r. Między zredukowanymi była i znaczna część związkowców, którym Zarząd Związku stara się iść z pomocą przez liczne interwencje w zarządzie kopalni w sprawie uregulowania ich słusznych roszczeń do firmy o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i t. p. Większość tych spraw została już ku zadowoleniu pracowników zlikwidowana. Z pracowników zrzeszonych pozostało jeszcze na kopalni 5, których los oszczędził, albowiem zarząd kopalni musiał utrzymać minimalny personel, celem załatwiania manipulacyj, związanych z utrzymaniem zatopionego objektu. Przez likwidację tego Oddziału ponieśliśmy dotkliwą stratę, albowiem Kolegów z kopalni „Matylda" zaliczaliśmy do najbardziej karnych i oddanych związkowców.

To też z niezmiernem zadowoleniem notujemy fakt, że pracownicy z sąsiedniej Fabryki Lokomotyw, wśród których zwolna kiełkowała myśl zrzeszenia się, stanęli na nasz apel w szeregach. Widocznie zrozumieli, że szkodliwem byłoby dalsze chodzenie luzem tak dla nich jak i dla tych kolegów, którzy należenie do jednej rodziny pracowniczej zawsze sobie poczytywali za zaszczyt. W październiku ub. r. wyruszyliśmy na podbój ich serc i jednanie ich umysłów. Posiew słowa przez odezwy i naszego „Związkowca" padł na grunt podatny i wydał owoce. Bo już w połowie stycznia b. r. odbyło się zebranie organizacyjne w Chrzanowie, gdzie nie brakło żadnego z tych, którzy już przystąpili, a pozatem tłumnie przystąpili inni tak, że na ogólną liczbę ok. 200 pracowników mamy już 80 członków. Deklaracje dalsze wpływają ciągle. Wybrano tymczasowy Zarząd Oddziału, zaś walne zebranie członków odbędzie się prawdopodobnie w lutym b. r.

Kolegów z Fabryki Lokomotyw w Chrzanowie witamy serdecznie w szeregach naszej organizacji w tem przeświadczeniu, że nie dadzą się Kolegom z kopalni „Matylda" wyprzedzić i staną w rzędzie Oddziałów, które będziemy mogli innym za przykład stawiać.

Ofiary na bezrobotnych Kolegów wpływają!

W uzupełnieniu naszego artykułu p. t. „Przykład godny naśladownictwa", zamieszczonego w poprzednim numerze „Związkowca", podajemy dalsze wpłaty. Ostatecznie kolejność miejsc poszczególnych

Oddziałów w tym „wyścigu dobroczynności" przedstawia się następująco:

1)	Jaworzno . . .	zł. 6,16
2)	Myszków . . .	„ 4,10
3)	Zawiercie . . .	„ 3,90
4)	Trzebinia . . .	„ 3,27
5)	Poręba	„ 3,20
6)	Bory	„ 2,91
7)	Grodziec . . .	„ 2,66
8)	Bolesław . . .	„ 2,61
9)	Niemce	„ 2,37
10)	Saturn	„ 2,26
11)	Dąbrowa Górn. .	„ 2,13
12)	Milowice . . .	„ 2,05
13)	Częstochowa . ,	„ 1,66
14)	Libiąż	„ 1,48
15)	Stąporków. . ,	„ 1,43
16)	Sosnowiec . . .	„ 1,42
17)	Siersza	„ 1,07
18)	Czechowice . .	„ 0,99
19)	Olkusz	„ 0,81
20)	Brzeszcze . . .	„ 0,60

Do obecnej chwili nie nadesłały list ani datków Oddziały w Ostrowcu Kieleckim i Szczakowie.

Wobec uchwały ostatniego plenarnego zebrania z dn. 18 stycznia b. r. o zorganizowaniu akcji stałej dla zbierania funduszów dla bezrobotnych kolegów, apelujemy z tego miejsca do wszystkich tych Kolegów, których los oszczędził, aby nie żałowali nawet najdrobniejszych ofiar na ten cel, a nam umożliwili niesienie pomocy, pozwalającej tym nieszczęsnym przetrwać najcięższe chwile.

Nowy Opiekun.

Doniesiono nam z Zarządu Oddziału naszego Związku w Dąbrowie Górn. że Z.Z.P.U. Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu w Katowicach rozpowszechnia na terenie Huty Bankowej odezwy następującej treści:

Szan. Panie Kolego!

Dowiadujemy się o nieznośnych stosunkach, panujących w „Hucie Bankowej" i nie możemy wyjść z podziwienia nad cierpliwością Waszą, znosząc różne udręki ze strony dyrekcji huty, jak również nie pojmujemy Was, że nie macie organizacji zawodowej któraby się za Wami ujęła i zaprowadziła warunki podobne conajmniej warunkom na Górnym Śląsku.

Jakkolwiek jesteśmy Związkiem, krzewiącym także ducha narodowego na Śląsku, to jednak stoimy hardo w obronie pracowników i nie pozwalamy ich wykorzystywać przez pracodawców, zwłaszcza obcokrajowych, których jedynym celem jest wyeksploatowanie sił obywateli państwa polskiego. Przeciw temu możecie się Koledzy bronić skutecznie na terenie Waszym jedynie tylko wtenczas, gdy będziecie członkami Związku podpisanego, mogącego Wam zapewnić, że będzie się starał wszelkimi siły zaprowadzić na terenie kongresówki ustawę o radach zakładowych, która jest obok rozporządzenia demobilizacyjnego, najskuteczniejszą ochroną pracobiorców.

Skutecznie dla Was może pokierować całą akcją obronną tylko nasze Z. Z. P. U. Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu, do którego należą wszyscy majstrowie hut na Śląsku i dlatego zachęcamy Was do przystąpienia do tegoż, przez przesłanie wypełnionej i podpisanej załączonej deklaracji przystąpienia, poczem zwołamy zebranie informacyjne, celem utworzenia oddziału Z. Z. P. U., na które to zebranie wydelegujemy referenta związkowego.

Deklaracje prosimy skierować pod adresem Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu w Katowicach pl. Wolności 7 III p."

Szkoda, że Z. Z. P. U. tak późno sobie przypomniało o istnieniu pracowników w Hucie Bankowej, których nawet obietnica rychłego wprowadzenia ustawy o radach zakładowych nie znęci, gdyż zorganizowani w naszym Związku, należycie oceniają umizgi nieproszonych obrońców.

Dlatego radzimy działaczom z Z. Z. P. U., aby raczej starali się utrzymać na swoim terenie stan posiadania, bo to tylko dowodzi, że im się zaczyna ziemia palić pod nogami i chcieliby może powetować swoje straty, licząc na nieuświadomienie jeszcze niezorganizowanych pracowników. Ale pracownicy odróżnić potrafią ziarno od plewy.

Zaś na zakończenie jedno pytanie: Czy krzewienie ducha narodowego na Śląsku ma koniecznie stać na przeszkodzie do obrony interesów pracowniczych, bowiem Z. Z. P. U. zaznacza, że „**jakkolwiek** jesteśmy związkiem, krzewiącym także ducha narodowego na Śląsku, to **jednak** stoimy hardo w obronie pracowników".

Musi to krzewienie ducha w samym Z. Z. P. U. iść opornie, skoro się tak redagowane odezwy rozsyła.

Związek w obronie swych członków.

W umieszczonym ostatnio artykule wykazaliśmy, że za okres III kwartału 1930 r. udzielono porad w 73 wypadkach. Jaki ma wpływ sytuacja gospodarcza na powiększenie się agend Związku, niech posłuży ta choćby jedna cyfra: **w ostatnim kwartale ub. r. zgłosiło się 155 członków Związku o poradę czyli zakres ten powiększył się o przeszło 100%.**

Zgłoszenia te idą przeważnie w parze z redukcjami, które stale z miesiąca na miesiąc wzrastają. Bardzo pokaźnie powiększył się dział procesowy, który objął już Sądy Pracy w Sosnowcu, Dąbrowie, Częstochowie, Radomiu i Chrzanowie, Sądy Pow.: w Żarkach, Pilicy, Zawierciu, Oświęcimiu i Sądy Okręgowe w Sosnowcu, Krakowie i Wadowicach, jako też Wydział Odwoławczy Sądu Okręgowego w Radomiu, urzędujący w Częstochowie.

Suma powodztw wytoczonych w okresie sprawozdawczym wynosi około zł. 120.000.

Nie szczędź grosza na doraźną pomoc dla bezrobotnych kolegów!

PORADY PRAWNE.

Udzielono porady prawnej w sprawie:

Narzucenia urlopu w okresie wypowiedzenia	w 6	wypadkach
Zapomogi bezrobocia	„ 12	„
Zwrotu składek dla mężatek (art. 68 dekr. ubezp.)	„ 2	„
Zasiłku chorobowego na przeprowadzenie kuracji	„ 2	„
Eksmisji z mieszkania służbowego	„ 5	„
Emerytury	„ 2	„
Wypowiedzenia w czasie urlopu, choroby i ćwiczeń wojskowych	„ 6	„
Okresu przedawnienia pretensji do pracodawcy wogóle jak i na wypadek zerwania umowy o najem pracy umysłowej	„ 6	„
Skutków wymówienia pracy przez pracownika	„ 1	„
Podpisania deklaracji zrzeczenia się pretensji do firmy	„ 4	„
Gratyfikacji i bilansowego, jakoteż w sprawie zwyczajowego wypłacania gratyfikacji za niepełny rok z art. 12 dekretu o najem pracy umysł.	„ 5	„
W sprawie należności za urlop	„ 1	„
Zaopatrzenia starczego z art. 160/1 dekretu ubezp.	„ 4	„
Dokształcania zawodowego z art. 65 dekretu ubezp.	„ 5	„
Stosowania przez ZUPU leczenia zapobiegawczego z art. 61 dekr. ubezp.	„ 2	„
Poszkodowania pracownika przez pracodawcę wskutek niewłaściwego zgłoszenia do ZUPU (art. 112 dekr. ubezp.)	„ 1	„
Wstrzymania zapomogi bezrobocia na czas choroby	„ 5	„
Potrącania z pobor. grosza choroby	„ 2	„
Renty inwalidzkiej z art. 22 dekr. ubezp.	„ 2	„
Tantjemy	„ 3	„
W sprawie warunków ubezpieczenia w ZUPU	„ 3	„
Dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia	„ 2	„
Zapomogi na podróż z art. 21 dekr. ubezp.	„ 2	„
Odsetek zwłoki przy zaleganiu przez pracodawcę z wypłatą poborów	„ 3	„
Bezprawnego zaliczenia urlopu na okres choroby	„ 2	„
Nieprawidłowego obliczenia stawki za godziny nadliczbowe	„ 3	„
Przedawnienia prawa wniesienia podania o zapomogę bezrob.	„ 2	„
Zwrotu składek ze strony ZUPU na wypadek usamodzielnienia się pracownika	„ 2	„
Roszczenia do Kasy Chorych z powodu niewłaściwego leczenia	„ 1	„
Obniżenia poborów bez wypowiedzenia	„ 1	„
Nieformalnego wypowiedzenia posady wbrew postanow. art. 25 wzg. 28 dekr. o najem pracy umysł.	„ 8	„
Roszczenie o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe	„ 10	„
Przeniesienia na inne stanowisko, połączonego z uszczerbkiem materjalnym	„ 2	„
Dochodzenia różnicy wynagrodzenia przy ryczałtowej stawce za godziny nadliczbowe	„ 2	„
Nieprawnego wstrzymania wypłaty należnej gratyfikacji w zależności od opuszczenia mieszkania służbowego	„ 1	„
Obliczenia wymiaru zasiłku bezrobocia przez ZUPU	„ 2	„
Jednorazowej odprawy z art. 30 dekr. ubezp. wskutek niezdolności do wykonywania zawodu	„ 4	„
Zerwania umowy o najem pracy umysł.	„ 1	„
Nabycia prawa do urlopu	„ 3	„

Jak z powyższego wyszczególnienia wynika, niema prawie ani jednego działu ustawowej ochrony pracy, którejby pracodawcy nie starali się naruszyć.

c. d. n.

Sprawozdanie z działalności Związku Zakładów Ubezpieczeń Prac. Umysłowych.

Minister Pracy i Opieki Społecznej pod koniec 1929 roku zatwierdził statut Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, w którym łączą się cztery Zakłady, działające na terenie Państwa, a mianowicie: w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Królewskiej Hucie. Związek Zakładów U. P. U. jest instytucją nową nie tylko w Polsce, ale wogóle w istniejących systemach ubezpieczeń społecznych.

W statucie Związku Zakładów wyliczone są najważniejsze zadania, których ścisłe i całkowite wypełnienie ma dla ogółu pracowników umysłowych doniosłe znaczenie i dlatego należy się z niemi bliżej zapoznać.

Ukonstytuowanie się władz Związku.

W roku 1928 Rady Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie, Lwowie, Poznaniu i Warszawie przystąpiły do utworzenia Zarządu Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, wyłaniając swych delegatów do Zarządu Związku.

Kandydaci na delegatów zostali zatwierdzeni dekretem Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Wkrótce po mianowaniu członków nominatów, z pośród których na prezesa Związku wybrano pana Gustawa Simona, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zwołało pierwsze inauguracyjne posiedzenie Zarządu Związku, które należy uważać za moment decydujący przy rozpoczęciu działalności Związku.

Niezwłocznie też Zarząd Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracownikkw Umysłowych wystąpił do poszczególnych Zakładów o delegowanie swych

przedstawicieli do Komisji Rewizyjnej Związku, która ukonstytuowała się i przystąpiła do sprawowania swych czynności w lutym 1930 roku.

Celem usprawnienia prac Związku i umożliwienia szybkiego ich załatwienia, Zarząd Związku powołał do życia Komisję Organizacyjną, powierzając jej następujące sprawy:

1) Opracowanie zasad statutu Związku,
2) Zaangażowanie dyrektorów i niezbędnego personelu dla prowadzenia. wstępnych prac Związku,
3) Decydowanie w sprawach potrzeb rzeczowych biura Związku,
4) opracowanie wniosków, ustalających zasady organizacji biura Związku i wykonanie ich po uchwaleniu przez Zarząd i
5) wykonanie wszelkich innych spraw, powierzonych Komisji przez Zarząd.

Najdonioślejszą pracą w dziedzinie organizacji Związku było opracowanie i uchwalenie statutu Związku, powierzone specjalnie powołanej Komisji. Opracowany przez Komisję projekt statutu został przyjęty z nieznacznemi zmianami przez Zarząd na posiedzeniu w dn. 31 grudnia 1929 roku i zatwierdzony przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej, który upoważnił Komisję Statutową do powzięcia decyzyj, związanych z wprowadzeniem w życie statutu.

Zaangażowaniem dyrektorów Związku zajęła się Komisja Organizacyjna Związku, która w tym celu ogłosiła w pismach konkurs na stanowisko dyrektora o wymaganych kwalifikacjach. Z grona zgłoszonych kandydatur Zarząd wybrał na stanowisko dyrektora ogólnego Związku p. Dr. Józefa Pasternaka, Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, zaś dyrektorem technicznym został wybrany p. Dr. S. Dobrowolski, któremu powierzono jednocześnie pełnienie obowiązków stałego zastępcy dyrektora ogólnego. Ponieważ jednak Zarząd nie był zdecydowany na kandydaturę dyrektora technicznego, sprawa ta w okresie sprawozdawczym nie została definitywnie zakończona.

Organizacja biura.

Organizacja biura Związku podzielona została na sześć działów:

I) dział ogólny sklada się z referatów: ogólnego. naukowego i z sekretarjatu,
II) dział buchalteryjny prowadzi sprawy rachunkowe Związku i opracowuje budżet Zwiazku.
III) dział lustracyjno-organizacyjny wykonywa te z zadań, które dotyczą administracji i biurowości Zakładów, oraz przeprowadza lustracje gospodarki poszczególnych Zakładów. Do tego działu należą także sprawy w zakresie organizowania wspólnej akcji lokacyjnej Zakładów i w zakresie ustalania jednolitych zasad administracji majątkiem Zakładów,
IV) do działu lekarskiego należą sprawy lekarskie z dziedziny organizacji lecznictwa zapobiegawczego i restytucyjnego,
V) dział asekuracyjno-techniczny przeprowadza wszelkiego rodzaju asekuracyjno-techniczne badania, potrzebne dla wykonywania ubezpieczenia i rozstrzyga spory między Zakładami o charakterze asekuracyjno-technicznym, wreszcie zajmuje się opracowaniem rozrachunku między Zakładami,
VI) dział statystyczny prowadzi centralną statystykę i opracowuje jednolite zasady prowadzenia statystyki w Zakładach.

Pierwsze cztery działy podlegają bezpośrednio dyrektorowi ogólnemu, dwa ostatnie zaś dyrektorowi technicznemu. Związek posiada także regulamin biurowy, który normuje wszelkie czynności i prace biura.

(c. d. n.).

KOMUNIKATY.

Otwarcie kursu prelegentów.

Sekcja Propagandowa przy Oddziale P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu organizuje kurs prelegentów, którego otwarcie nastąpi w dniu 7 lutego b. r. o godz. 19,30 w lokalu Związku przy ul. Warszawskiej L. 22.

Celem kursu jest wyrobienie i przygotowanie uczestników do umiejętnego wygłaszania prelekcyj, odczytów i t. p. i do należytego ich organizowania, drogą zaznajomienia się z zasadami urządzania i przeprowadzania zebrań i odczytów. Wyczerpujące w tym kierunku informacje będą udzielone zainteresowanym w dniu otwarcia kursu.

Chętni Koledzy mogą zapisywać się na kurs u kol. Kucharza, w Sekretarjacie Związku przy ul. Warszawskiej l. 22 codziennie oprócz sobót, w godzinach od 19 do 20, zaś w soboty od godz. 17 do 18,30.

Wieczór informacyjno-dyskusyjny.

Sekcja Propagandowa przy Oddziale P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu urządza w dniu 7 lutego b. r. o godz. 18, w lokalu Związku przy ul. Warszawskiej l. 22 wieczór informacyjno-dyskusyjny na temat „Ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych a tezy do nowelizacji Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 listopada 1927 r.“ Wieczór ten będzie poświęcony omówieniu poszczególnych artykułów obowiązującej ustawy emerytalnej i tezom, wysuniętym przez naszą organizację, zmierza-

Jeśli chcesz zmniejszyć bezrobocie,
nie naruszaj ustawy o czasie pracy!

jącym do nowelizacji tej ustawy. Sekcja Propagandowa zaprasza na ten wieczór wszystkich Szan. Kolegów interesujących się powyższemi sprawami.

Kasa Samopomocy Koleżeńskiej Pożyczkowo-Oszczędn. przy Oddziale P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu.

Zarząd Kasy Samopomocy Koleżeńskiej podaje do wiadomości wszystkich członków Oddziału w Sosnowcu, że z dniem 17 stycznia b. r. wymieniona Kasa rozpoczęła swe normalne czynności. Zarząd Kasy urzęduje w każdą sobotę, w godzinach od 17 do 18,30, w lokalu Związku przy ul. Warszawskiej l. 22, w którym to czasie mogą członkowie załatwiać wszystkie sprawy związane z działalnością Kasy.

—o—

Kolegom poszukującym mieszkań podajemy do wiadomości, że składanie podań o przydział mieszkań w domach Zakładu Ubezpieczeń, budowlanych w Sosnowcu, będzie aktualne dopiero na wiosnę bieżącego roku.

Zarząd Związku poczyni starania, aby pierwszeństwo mieli ubezpieczeni członkowie naszej organizacji i w tym celu zechcą Koledzy zainteresowani przesyłać do Sekretarjatu odpisy podań wzgl. zawiadomienła o ich złożeniu. Podania należy kierować do Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie, ul. Dąbrowskiego.

—o—

Ukazały się drukiem „Tezy do nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dn. 24. XI. 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych“, zawarte w memorjale, opracowanym przez kol. kol. Kościńskiego i Sasorskiego, który został złożony p. Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej przez Polską Konfederację Pracowników Umysłowych i Federację Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Ze względu na bardzo ważną treść, broszurka ta winna się znaleźć w rękach każdego pracownika umysłowego, interesującego się własną przyszłością.

Broszurki w cenie zł. 1,— są do nabycia w Sekretarjacie Związku.

NADESŁANE.

Rada Główna Zrzeszeń Księgowych i Rzeczoznawców w Polsce.

Ogólnokrajowe zjazdy księgowych, które się odbyły: I-szy w Warszawie, w czerwcu 1927 r. z inicjatywy Związku Księgowych w Polsce, II-gi w Poznaniu, w sierpniu 1929 r., zwołany przez Komitet Zjazdowy wyłoniony na I-ym Zjeździe, podkreśliły dobitnie istnienie odrębnej dziedziny pracy — księgowości, jako niezbędnego czynnika kontroli, opierającej sie na racjonalnym systemie rachunkowości i wskazały jednocześnie na wyodrębnienie się w organizmie społecznym dojrzałej duchowo i ideowo grupy zawodowej księgowych.

Obrady nad zadaniami i rolą księgowego w życiu gospodarczem oraz ścieżkami, wiodącemi ku uzyskaniu przynależnego mu stanowiska, zakończone zostały uchwałą stworzenia naczelnej ogólnokrajowej reprezentacji ogółu księgowych, bowiem tylko drogą wspólnego wysiłku i konsolidacji poczynań o głębszem znaczeniu możliwem jest postawienie zawodu księgowego na należytym poziomie.

Tym sposobem powstała nowa organizacja pod nazwą: „Rada Główna Zrzeszeń Księgowych i Rzeczoznawców w Polsce“, której statut został w tych dniach zatwierdzony.

Zadaniem Rady Głównej jest zrzeszenie wszystkich związków i stowarzyszeń księgowych i rzeczoznawców księgowych, oraz zrzeszeń pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych, mających u siebie Sekcje lub Koła księgowych i rzeczoznawców księgowych, w celu: dążenia do skonsolidowania istniejących zrzeszeń księgowych i rzeczoznawców księgowych w całej Rzeczypospolitej Polskiej; uzgodnienia wszystkich postulatów zrzeszonych organizacyj w dziedzinie księgowości i rzeczoznawstwa, reprezentowania zrzeszonych księgowych i rzeczoznawców księgowych wobec władz państwowych, urzędów i instytucyj społecznych; współdziałania przy opracowywaniu ustaw i przepisów w dziedzidzie księgowości i rzeczoznawstwa; dążenia do przyznania i ochrony prawnej tytułu i stanowiska księgowego, mającego prawo zajmowania się pracą zarobkową w dziedzinie księgowości i dążenia do postawienia księgowości, jako nieodzownego czynnika kontroli i rozwoju życia gospodarczego na możliwie najwyższym poziomie, odpowiadającym wszelkim pod tym względem wymaganiom; dążenia do postawienia nauki księgowości na poziomie nauk ekonomiczno-prawnych i utworzenia katedry księgowości; dążenia do zorganizowania i uprawnienia Izby Księgowych Przysięgłych; podjęcia wydawnictw w zakresie księgowości i rzeczoznawstwa księgowości, wydawania własnego pisma zawodowego, ogłaszania konkursów, prowadzenia kursów zawodowych, wreszcie zwoływania zjazdów księgowych i rzeczoznawców księgowych i realizowania uchwał zjazdowych.

Już na II-im Zjeździe Księgowych do nowej organizacji zapisało się na członków osiem związków i stowarzyszeń, które jednocześnie wydelegowały do pracy w Radzie Głównej swych przedstawicieli w stosunku jednego przedstawiciela na stu członków zrzeszenia.

Na organizacyjnem zebraniu członków Rady Głównej w dniu 27 sierpnia 1929 r. z pośród przedstawicieli wybrany został zarząd w liczbie 12-tu, z których 6-iu powołano do prezydjum i od tej daty rozpoczęła się działalność Rady Głównej.

Poza różnemi sprawami organizacyjnemi Rada Główna przedewszystkiem zajęła się sprawą rzeczoznawców księgowych.

W związku z mającem nastąpić w niedalekiej przyszłości powoływaniem księgowych-rzeczoznawców dla rewizji i badania bilansów spółek akcyjnych, Rada Główna w porozumieniu z Izbą Przemysłowo-Handlową przy udziale jej delegata rozpoczęła prace w celu przygotowania przyszłych kadrów rzeczoznawców, a mianowicie ustalenia kwalifikacyj rzeczoznawcy księgowego, określenia zakresu egzaminów z teorji i praktyki oraz odpowiednich regulaminów, tyczących się sprawowania czynności i wyznaczania taksy za prace rzeczoznawców.

Obecnie Rada Główna ma jako członków 5 zrzeszeń miejscowych i 5 zamiejscowych. Siedziba Rady Głównej mieści się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr. 74.

Redaktor: Kazimierz Ostrowski. Wydawca: Polski Związek. Z. P. P. i H.

Druk. Edmund Mirek i S-ka w Sosnowcu.